

Katalonia zabiega o amerykańskie wsparcie

18 listopada 2018

Katalońscy separatyści nie ustają w swoich dążeniach o uznanie międzynarodowe dla swoich dążeń. Z tego powodu ponownie uruchomiono działalność katalońskiej placówki dyplomatycznej w Waszyngtonie, natomiast tamtejszy minister spraw zagranicznych rozmawiał na Kapitolu z amerykańskimi parlamentarzystami. Jednocześnie rząd hiszpańskiej lewicy nie robi nic, aby powstrzymać niepodległościowe zapędy Katalonii.



Przedstawiciele Generalitat de Catalunya, czyli katalońskiego systemu władzy, już dwa lata temu otworzyli około dziesięciu swoich placówek dyplomatycznych poza granicami Hiszpanii. Po krótkiej przerwie spowodowanej zamieszaniem z referendum niepodległościowym, ponownie otworzono więc katalońską ambasadę w Waszyngtonie, co jednocześnie spowodowało zwiększoną aktywność szefa katalońskiej dyplomacji, Ernest Maragalla.

Maragall w ostatnich dniach rozmawiał więc na Kapitolu z parlamentarzystami Stanów Zjednoczonych, amerykańskimi autorytetami prawniczymi, a także przedstawicielami

tamtejszych think-tanków. Separatystyczny polityk otwierając ambasadę Katalonii podkreślił przy tym, że głównym celem jego władzy jest właśnie uzyskanie przez ten region statusu odrębnego państwa.

Jednocześnie socjalistyczny rząd Hiszpanii nie robi wiele, aby przeszkodzić Katalończykom w ubieganiu się o niepodległość tego regionu. Tamtejszy MSZ wyraził jedynie zaniepokojeniem fałszowaniem hiszpańskiej historii przez swoich własnych obywateli, dlatego nowy hiszpański ambasador w Stanach Zjednoczonych, Santiago Cabanas, nie tylko nie przybył na wspomniane otwarcie, lecz dostrzegł też konieczność przebiccia się z własną narracją przez jego państwo.

Na podstawie: ABC.es

Zdjęcie: [Teresa Grau Ros](#) (CC BY-SA 2.0)

Źródło: [Autonom.pl](#)